

OKSANA SHKURGAN

WARSZAWA

RECEPCJA PIEŚNI O. TYMOTEUSZA SZCZUROWSKIEGO
W ŚRODOWISKACH KATOLICKICH
DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ WARSZAWY

Publikacja licznych pieśni bazylińskiego misjonarza o. Tymoteusza Szczurowskiego (1740–1812)¹, które ukazały się w l. 1842–53 w *Dodatku* (wyd. 1842), *Dodatku II* (wyd. 1849) i *Dodatku III* (wyd. 1853) do *Śpiewnika kościelnego* (wyd. 1838) wydanych przez ks. Michała Marcina Mioduszeńskiego (1787–1868)², polskiego zbieracza pieśni religijnych należącego do Zgromadzenia Księży Misjonarzy (Congregatio Missionis), przyczyniła się do popularyzacji tych utworów wśród wiernych wyznania katolickiego (obrzędów rzymskokatolickiego i grekokatolickiego)³. W świetle najnowszych badań wiadomo, że w *Śpiewniku kościelnym* zamieszczono w sumie czterdzieści cztery pieśni z tekstem polskim tego unickiego autora, z których dwadzieścia siedem zostało wydanych wraz z melodiami, a pozostałe wyłącznie w postaci tekstów⁴. Z kolei przekazy poetyckie tych utworów pochodzą z podręcznika dla bazylińskich misjonarzy pt. *Misja Bialska* (Supraśl 1792) sporządzonego przez o. Ty-

1 Aktualne dane biograficzne o. Tymoteusza Szczurowskiego, bazylińskiego pisarza religijnego, kaznodziei, doktora teologii i prawa kanonicznego, protonotariusza Stolicy Apostolskiej, misjonarza, podano wraz z bogatą bibliografią w: Dorota Wereda, „Szczurowski Tymoteusz”, w: *Polski Słownik Biograficzny*, (dalej cyt. PSB), t. 47, Warszawa–Kraków 2010–2011, s. 508–511.

2 Biografię misjonarza ks. Michała Marcina Mioduszeńskiego zob. w poświęconych mu hasłach opublikowanych w dwudziestowiecznych encyklopediach i słownikach: Alfons Schletz, „Mioduszeński Michał Marcin”, w: PSB, t. 21, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 326–327; Stanisław Janaczek, „Mioduszeński Michał Marcin”, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. Hieronim Eug[eniusz] Wyczawski, t. 3, Warszawa 1982, s. 135–137; Mirosława Kaczorowska-Guńkiewicz, „Mioduszeński Michał Marcin”, w: *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. Elżbieta Dziębowska, t. 6, Kraków 2000, s. 277–278.

3 Oksana Shkurgan, „Pieśni o. Tymoteusza Szczurowskiego w «Śpiewniku kościelnym» ks. Michała Marcina Mioduszeńskiego”, *Muzyka* 63 (2018) nr 3, s. 117–136.

4 Wykaz incypitów słownych (w układzie alfabetycznym) czterdziestu czterech pieśni Szczurowskiego wydanych w *Śpiewniku kościelnym* Mioduszeńskiego oraz wykaz incypitów nutowych dwudziestu siedmiu utworów wydanych w tym zbiorze wraz z melodiami zob. w: O. Shkurgan, op. cit., s. 132–135.

moteusza Szczurowskiego, będącego wówczas prefektem misji i ihumenem klasztoru oo. bazylianów w należącej do Radziwiłłów Białej (urząd ten pełnił w l. 1784–96)⁵.

Opublikowane obok repertuaru rzymskokatolickiego w dziewiętnastowiecznym zbiorze Mioduszewskiego muzyczno-poetyckie i poetyckie przekazy utworów Szczurowskiego (pieśni Pańskie, maryjne, o świętych, przygodne) wykonywali wyznawcy Kościoła grekokatolickiego w diecezji chełmskiej w ciągu roku cerkiewnego w czasie różnych nabożeństw, a także, na co wskazuje obecność pieśni na rozpoczęcie i zakończenie misji, wykorzystywano je w praktykach religijnych unickich misjonarzy⁶. O tym, że pieśni Szczurowskiego były znane i funkcjonowały wśród tamtejszych grekokatolików w ostatnich dekadach XVIII w., świadczą anonimowe przekazy polskojęzycznych tekstów pieśni jego autorstwa zachowane w rękopiśmiennym śpiewniku sporządzonym w ukraińskojęzycznym środowisku unickim (prawdopodobnie w diecezji chełmskiej) w ostatniej ćwierci tego stulecia, przechowywanym aktualnie pod sygnaturą 546 w zbiorach Biblioteki Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie⁷. Dzięki gromadzeniu, opracowaniu i publikacji przez Mioduszewskiego w *Śpiewniku kościelnym* pieśni Szczurowskiego, utwory tego bazylikańskiego misjonarza po trzydziestu latach od jego śmierci ukazały się po raz pierwszy drukiem z nutami, co niewątpliwie przyczyniło się do ich popularyzacji⁸. W połowie lat pięćdziesiątych XIX w. o Szczurowskim pisano, że był znanym autorem wielu „pieśni nabożnych, które z nabożeństwem po rozmaitych kościołach na Podlasiu i w całej diecezji chełmskiej, równie jak i w byłych

5 *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzena i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, wyd. Michał Nowodworski, t. 27, Warszawa 1904, s. 487. Pieśnią Szczurowskiego pochodzącą z podręcznika pt. *Misja Bialska* wydanego przez Mioduszewskiego w *Dodatku do Śpiewnika kościelnego* poświęcił uwagę w swoich studiach ks. Hieronim Feicht CM, zob. Hieronim Feicht, „X. Michał Marcin Mioduszewski C.M. (1787–1868)”, w: *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Dr. Adolfa Chybińskiego ofiarowana przez uczniów i przyjaciół z okazji pięćdziesiątej rocznicy urodzin i dwudziestej piątej rocznicy Jego pracy naukowej (1880–1905–1930)*, Kraków 1930, s. 78; tegoż, „Stosunki polsko-ruskie w muzyce religijnej XVI–XVIII w.”, w: *Polsko-rosyjskie miscellanea muzyczne*, red. Zofia Lissa, Kraków 1967, s. 14–15, przedruk w: Hieronim Feicht, *Studia nad muzyką polskiego renesansu i baroku*, Kraków 1980 (= *Opera Musicologica Hieronymi Feicht* 3), s. 537. We współczesnych studiach muzykologicznych ks. Wojciech Kałamarz CM także wskazuje na obecność w *Dodatku do Śpiewnika kościelnego* pieśni katolickich obrządku greckiego, zob. Wojciech Kałamarz, *Muzyka u Misjonarzy. Wkład Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w kulturę muzyczną Polski*, Kraków 2009, s. 340. Dodam, że w naszych czasach ukazało się wydanie faksymilowe tego podręcznika dla bazylikańskich misjonarzy, zob.: Tymoteusz Szczurowski, *Misja Bialska XX. Bazylianów*, reprint przygotował do druku Jacek J. Wąldowski, nad całością prac związanych z reprintem czuwał Roman R. Piętka, Lublin 2009.

6 O. Shkurgan, op. cit., s. 128, 131.

7 Więcej na temat zachowanych w tym śpiewniku przekazów polskojęzycznych tekstów jedenastu pieśni zob. w: Oksana Shkurgan, „Pieśni nabożne wydane przez o. Tymoteusza Szczurowskiego w kontekście repertuaru wykonywanego w środowiskach rzymskokatolickich i unickich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów”, *Rocznik Lituanistyczny* 1 (2015), s. 205–207, wersja online na stronie <http://dx.doi.org/10.12775/RL.2016.08>, dostęp 15 lutego 2019.

8 O. Shkurgan, „Pieśni o. Tymoteusza Szczurowskiego”, op. cit., s. 130–131.

dyecezyach brzeskiej i włodzimierskiej, a szczególnie w Biały i Parczowie lud pobożny śpiewa”⁹.

Według aktualnej wiedzy nie zachowały się rękopiśmienne źródła nutowe sporządzone za życia Szczurowskiego zawierające muzyczno-poetyckie przekazy pieśni sygnowanych jego nazwiskiem, a w edycjach Szczurowskiego polsko- i ukraińskojęzycznym tekstem jego utworów nie tylko nie towarzyszą melodie, ale nie ma też wskazówek, na jaki wówczas znany „ton” należało je śpiewać. W tej sytuacji opublikowane przez Mioduszewskiego w *Śpiewniku kościelnym* polskojęzyczne pieśni wykonywane przez wiernych Kościoła greckokatolickiego w diecezji chełmskiej mają dziś szczególne znaczenie, umożliwiając bowiem poznanie melodii¹⁰. Dalsze badania pozwoliły na zidentyfikowanie zapisów linii melodycznych niektórych pieśni Szczurowskiego na dwóch arkuszach rękopisu nutowego z XIX w. o sygnaturze Muzyka 15 znajdującego się w Archiwum Zgromadzenia Księża Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie (dalej PL-Km Muzyka 15)¹¹. Jak ustaliłam, w rękopisie tym zamieszczono zapisane anonimowo muzyczno-poetyckie przekazy pieśni Szczurowskiego, poświadczające ich wykonywanie w ówczesnych środowiskach greckokatolickich także w Warszawie, co w znaczący sposób poszerza dotychczasową wiedzę o obszarze funkcjonowania tych utworów. I tak, na dwóch nieliczbowanych arkuszach rękopisu (k. [1r–2v] o wymiarach 228 x 382 mm) zachowały się przekazy melodii oraz podpisane pod nimi teksty poetyckie wyłącznie pierwszych zwrotek następujących po sobie siedmiu utworów Szczurowskiego:

- 9 A. B. [Adam Bartoszewicz], „Żywoć księdza Tymoteusza Szczurowskiego”, *Pamiętnik Religijno-Moralny* 13 (1853) t. 25, nr II, s. 453.
- 10 O. Shkurgan, „Pieśni o. Tymoteusza Szczurowskiego”, op. cit., s. 121, 125. Liczne poetyckie przekazy polsko- i ukraińskojęzycznych pieśni religijnych Szczurowski opublikował w swoich pracach, takich jak *Wzór doskonałości panińskiej* (Począjów 1772), *Głos wzbudzający serca chrześcijańskie* (Lublin 1787), *Misja Bialska* (Supraśl 1792) i *Pieśni pobożne* (Lublin 1801). Ponadto w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XVIII w. w drukarni oo. bazylianów w Począjowie ukazał się nutowy śpiewnik (bez karty tytułowej), w którym m.in. opublikowano anonimowo teksty dwóch ukraińskojęzycznych pieśni tego unickiego misjonarza, przy czym zgodnie z zaleceniami wydawców utwory te należało śpiewać na „tony” pieśni z ukraińskiego repertuaru religijnego, zob.: Oksana Shkurgan, „Pieśni ihumena krystynopolskiego o. Kornela Sroczyńskiego w nowo odnalezionym druku «Chwała Boga Cudownego w Świętym Onufrym» (Lwów 1773)”, *Muzyka* 62 (2017) nr 1, s. 110–112; O. Shkurgan, „Pieśni o. Tymoteusza Szczurowskiego”, op. cit., s. 126–127.
- 11 O obecności tego „nutowego źródła zawierającego pieśni oo. bazylianów” w zbiorach Archiwum Zgromadzenia Księża Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie poinformował mnie doktorant Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Pan Andrzej Godek, któremu składam najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności. Dodam, że arkusze o sygnaturze Muzyka 15 są przechowywane w zasobach tego archiwum wraz z innymi piętnastoma jednostkami muzykaliów o sygnaturach Muzyka 1–14 i Muzyka 16, które zostały włożone według kolejności sygnatur do sześciu papierowych cztecek. W krakowskim archiwum rękopis PL-Km Muzyka 15 datowano na wiek XIX. Niestety na podstawie zachowanych tylko dwóch rękopiśmiennych arkuszy tego rękopisu nie jest możliwe zidentyfikowanie filigranu i datowanie na tej podstawie zapisu. Można jedynie stwierdzić, że rękopis został spisany na papierze czerpanym z widocznym znakiem wodnym typu „róg pocztowy”.

- pieśń „o Najświętszej Matce Boskiej” *Tys, co nieba jest ozdoba* (k. [1r]),
- pieśń „o Najświętszej Mar(yi) Pannie Bractwa Bialskiego” *Studzy Maryi* (k. [1r]),
- pieśń „o świętym¹² Jozafacie Męczenn(iku)” [Kunczewicu] *Świętych cnót zbiorze* (k. [1r–1v]),
- pieśń „o Sądzie Boskim” *Stuchaj ziemio, słyszcie mogiły* (k. [1v]),
- pieśń „rozmowna aniołów z ludźmi” *Chwała na wysokości* (k. [1v]),
- pieśń „o Miłości Boskiej” *Rozmiłuję się w Tobie* (k. [2v]),
- pieśń „o ś(w). Makrynie” *Makryno święta, perłorodne morze* (k. [2v]).

Odpisy wyszczególnionych utworów sporządził nieznan nam z imienia i nazwiska dziewiętnastowieczny kopista (wszystkie zapisy nutowe i teksty poetyckie wykonano jednym charakterem pisma). Jedna strona (k. [2r]) rękopisu nutowego nie zawiera żadnych wpisów. Dziś trudno ostatecznie i jednoznacznie stwierdzić, czy te arkusze z pieśniami Szczurowskiego stanowiły niegdyś część jakiejś całości, np. składki rękopiśmiennego nutowego zbioru pieśni religijnych, czy – co wydaje mi się bardziej prawdopodobne – repertuar pieśniowy zawarty w nich spisano na własny użytek, o czym świadczą chociażby ślady po zgięciach arkuszy na dwa razy (to pozwala przypuszczać, że były one składane, na przykład, aby umożliwić włożenie ich do kieszeni lub śpiewnika czy innej książki niedużych rozmiarów). Na omawianych rękopiśmiennych kartach niestety brak jakichkolwiek znaków proveniencyjnych i daty sporządzenia muzyczno-poetyckich przekazów pieśni. Jedynie na podstawie ustnych informacji uzyskanych na miejscu w Archiwum Zgromadzenia Księża Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie wiadomo, że to dziewiętnastowieczne źródło, jak i większość rękopiśmiennych muzykaliów wchodzących dziś w skład wspomnianych już powyżej sześciu teczek papierowych, pochodzi prawdopodobnie ze zbiorów domu Zgromadzenia Księża Misjonarzy przy kościele św. Krzyża w Warszawie, przekazanych do krakowskich misjonarskich archiwaliów zapewne po kasacji tej wspólnoty zakonnej w Królestwie Polskim, czyli po roku 1864¹³. Także uwagi towarzyszące utworom z rękopisu PL-Km Muzyka 15 pozwalają obecnie potwierdzić warszawską

12 W osiemnastowiecznych drukowanych pracach Szczurowskiego poetyckiemu tekstowi pieśni ku czci męczennika – wówczas błogosławionego – Jozafata Kunczewicza *Świętych cnót zbiorze* towarzyszy uwaga „o Świętym Jozafacie”, co nie odpowiada stanowi faktycznemu, zob.: Tymoteusz Szczurowski, *Głos wzbudzający serca chrześcijańskie do społecznej modlitwy i do słuchania Słowa Bożego [...] ku zaszczytowi [...] xiążąt Radziwiłłów fundatorów misji bialskiej [...] przez [...] rektora misji bialskiej ofiarowany*, Lublin, w Drukarni J.K.M. XX. Trynitarzów 1787, k. [C₁v–C₄v]; O. Shkurgan, „Pieśni nabożne”, op. cit., s. 205; T. Szczurowski, *Misja Bialska XX. Bazylianów*, op. cit., s. 272–277. W dalszej części artykułu przy tym utworze podaję uwagę wskazującą, że jest on poświęcony błogosławionemu Jozafatowi Kunczewiczowi.

13 Należy dodać, że część rękopisów i starych druków należących wówczas do Biblioteki Zgromadzenia Księża Misjonarzy przy kościele św. Krzyża pozostała w Warszawie i szczęśliwie przetrwała do naszych czasów; obecnie jest przechowywana w zbiorach Biblioteki Seminarium Metropolitalnego Archidiecezji Warszawskiej. Niestety w zasobach tej warszawskiej księżnicy nie zachowały się do dziś żadne rękopiśmienne śpiewniki z pieśniami religijnymi unickich twórców.

proweniencję tego źródła, co więcej informują one o wykonawcach tego repertuaru w stolicy Królestwa Polskiego.

Przekaz melodii pierwszej pieśni o Najświętszej Maryi Pannie *Tys, co nieba jest ozdobą*, rozpoczynającej omawiany zestaw siedmiu pieśni unickiego autora, został opatrzony w rękopisie adnotacją „śpiewana przez XX Bazylianów Warszawskich” (zob. Aneks, przykł. 1a), z kolei w przypadku następnych pieśni – o Najświętszej Maryi Pannie Bractwa Białskiego *Śtudzy Maryi* (zob. przykł. 2) oraz ku czci bł. Jozafata Kuncewicza *Świętych cnót zbiorze* – kopista ograniczył się już tylko do podania informacji: „śpiewana przez XX Bazylianów” (zob. przykł. 3a). Wspomniana pieśń maryjna *Tys, co nieba jest ozdobą* w źródle ma jeszcze drugi muzyczno-poetycki przekaz (umieszczony tuż pod melodią z tekstem wykonywanym przez warszawskich bazylianów), któremu w rękopisie towarzyszy adnotacja: „Taż sama pieśń śpiewana przez WJX Szymańskiego Prof. Akademii” (zob. przykł. 1b). Kopista sporządził także drugi przekaz pieśni do bł. Jozafata Kuncewicza *Świętych cnót zbiorze*, podając przy nim uwagę: „śpiewana przez WJX Szymańskiego” (zob. przykł. 3b). Pozostałe utwory – trzy pieśni przygodne *Śłuchaj ziemio, słyszcie mogiły* (zob. dwie wersje tego utworu – przykł. 4a, 4b)¹⁴, *Chwała na wysokości* (zob. przykł. 5); *Rozmituję się w Tobie* (zob. przykł. 6) i pieśń *Makryno święta, perlorodne morze* (zob. przykł. 7) – w rękopisie także mają adnotację wskazującą, że były śpiewane „przez WJX Szymańskiego”.

Oprócz przytoczonych powyżej uwag do muzyczno-poetyckich przekazów pieśni, w dziewiętnastowiecznym źródle z misjonarskich krakowskich archiwaliów nie zachowały się żadne inne dodatkowe informacje na temat wykonawcy wzmiankowanych sześciu pieśni religijnych o. Tymoteusza Szczurowskiego. Jedyne z rękopisu nutowego można się dowiedzieć, że był nim „W[ielebny] J[egomość] K[siądz]” o dość rozpowszechnionym nazwisku „Szymański”, będący także profesorem akademickim. Zaistniała więc potrzeba przeprowadzenia dalszych badań w celu ustalenia tożsamości tego duchownego, według mojej opinii z większym prawdopodobieństwem należącego do obrządku wschodniego, związanego przede wszystkim ze środowiskiem akademickim i działającego w Warszawie, a także, co najważniejsze, wyróżniającego się zamiłowaniem do śpiewu pieśni religijnych, w tym do utworów Szczurowskiego. Brak imienia przy nazwisku „Szymański” w rękopisie misjonarskim na początkowym etapie niewątpliwie utrudniał dokonanie tych ustaleń.

Punktem wyjścia podczas próby zidentyfikowania ewentualnego wykonawcy omawianych tu pieśni unickich były informacje zawarte w *Słowniku polskich teologów katolickich*, zawierającym biogram Pawła Szymańskiego (1782–1852), księdza grekokatolickiego, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, następnie profesora Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Warszawie, mieszkającego w latach swojego

14 W rękopisie PL-Km Muzyka 15 przy drugiej wersji utworu *Śłuchaj ziemio, słyszcie mogiły* (zob. przykł. 4b) zamieszczono uwagę: „Taż sama pieśń lepiej będzie z taktem na 2/4”.

pobytu w Warszawie (1817–41) u tutejszych bazylianów¹⁵. Z literatury przedmiotu wiadomo, że urodzony 26 VIII 1782 r. w rodzinie greckokatolickiej w Orchówku (w powiecie włodawskim) o. Paweł Szymański¹⁶, doktor św. teologii (studia ze stopniem doktora św. teologii ukończył w Wiedniu w dniu 15 XII 1809 r.), prałat-dziekan greckokatolickiej kapituły katedralnej w Chełmie (nominację tę otrzymał w 1825 r.), w l. 1810–17 profesor seminarium duchownego w Chełmie i egzaminator diecezjalny, w październiku roku 1817 objął katedrę Pisma Świętego Wydziału Teologicznego na nowo utworzonym Uniwersytecie Warszawskim, gdzie otrzymał w dniu 14 II 1818 r. nominację na profesora i dnia 23 V tegoż roku został dziekanem Wydziału Teologicznego (funkcję dziekana pełnił do rozwiązania tej placówki akademickiej przez carskie władze, czyli do 1831 r.). Ponadto o. Paweł Szymański od 1825 r. był równolegle profesorem Seminarium Głównego w Warszawie, gdzie wykładał dyscypliny wchodzące w skład biblistyki, język grecki i patrologię. Po przemianowaniu Seminarium Głównego na Rzymskokatolicką Akademię Duchowną w Warszawie¹⁷ od 1837 r. został profesorem Nowego Testamentu i wykładał hermeneutykę, introdukcję do Nowego Testamentu, język grecki oraz archeologię biblijną¹⁸. Ten unicki ksiądz swoją aktywną działalnością duszpasterską, dydaktyczną, oświatową, dobroczynną zapisał się złotymi literami na kartach dziewiętnastowiecznej historii Kościoła greckokatolickiego. Mówiono o nim, że był „światłym, utalentowanym i pobożnym kapłanem, gorliwym obrońcą unii”¹⁹. Za zaangażowanie w walkę o zachowanie unii kościelnej w diecezji chełmskiej o. Paweł Szymański został objęty tajnym nadzorem policyjnym, w 1841 r. zwolniono go z funkcji profesora Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej. Opuściwszy Warszawę, osiedlił się przy rodzinie swojego młodszego brata Jana (1786–1869), księdza greckokatolickiego, proboszcza w Dobratyczach (w powiecie białskim), gdzie 3 XII 1852 r. zmarł i został pochowany²⁰.

Już rok później Józef Łoski (1827–85), w przyszłości historyk i archeolog-amator oraz miłośnik „starożytności polskich”, zadebiutował na łamach *Biblioteki Warszawskiej* anonimowym artykułem biograficznym o o. Szymańskim. Łoski, choć był wówczas człowiekiem jeszcze młodym, to za życia o. Szymańskiego blisko z nim zaprzyjaź-

15 Ryszard Żmuda, „Szymański Paweł”, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, op. cit., t. 4, Warszawa 1983, s. 292–293; Roman Szagała, Emilian Wiszka, *Ukraińcy w Warszawie*, Toruń 2010, s. 558.

16 Więcej na temat biografii i działalności o. Pawła Szymańskiego zob. w: R. Szagała, E. Wiszka, op. cit., s. 553–559; Piotr Siwicki, „Szymański Paweł”, w: PSB, t. 50, Warszawa–Kraków 2015, s. 189–191.

17 Trzeba dodać, że rosyjski car Mikołaj I dekretem z dnia 4 X 1835 r. przekształcił Seminarium Głównie w Warszawie w Rzymskokatolicką Akademię Duchowną w Warszawie, która jednak rozpoczęła swoją działalność dopiero od dnia 9 II 1837 r., zob.: Adolf Pleszczyński, *Dzieje Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, Warszawa 1907, s. 18, 21.

18 O o. Pawle Szymańskim jako profesorze w Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Warszawie zob. w: A. Pleszczyński, op. cit., s. 108–110 (tamże zamieszczono fotografię portretu profesora o. Pawła Szymańskiego). Zob. także: P. Siwicki, op. cit., s. 190.

19 R. Żmuda, op. cit., s. 293.

20 Ibid., s. 293; P. Siwicki, op. cit., s. 189–190.

nionym; wskazywał na wszechstronne zdolności duchownego, pisząc m.in. że „miał dar do muzyki, i posiadał ją tyle, że sam układał nuty do pieśni religijnych, nawet do mszy całej. Głos miał czysty i miły: jednym słowem pod jaką bądź formą przejawia się piękność, wszędzie ją poznać i uczyć potrafił”²¹. Od tego momentu w dostępnej literaturze przedmiotu nadal funkcjonuje opinia, że wszechstronnie uzdolniony o. Paweł Szymański „był utalentowany muzycznie, co wykorzystywał komponując melodie do tekstów liturgicznych”²². Ale poza tym stwierdzeniem badaczom nie udało się niestety – jak dotąd – ustalić jakichkolwiek szczegółów jego działalności w tym zakresie²³.

Prowadząc badania nad ostatnio odnalezionym rękopisem „Wiadomość o Xiędzu Szczurowskim” wraz z „Przydatkiem do Wiadomości o Xiędzu Szczurowskim”, spisany przez o. Pawła Szymańskiego w 1843 r., przechowywanym aktualnie w Archiwum Państwowym w Łodzi, w zespole 592 – Archiwum rodziny Bartoszewiczów – pod sygnaturą 1296 (dalej jako PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296), zawierającym dane biograficzne i wiadomości o działalności interesującego nas tutaj autora pieśni o. Tymoteusza Szczurowskiego²⁴, ustaliłam dalsze informacje potwierdzające kontakty, które przysły unicki duchowny Szymański, będący wówczas jeszcze chłopcem, utrzymywał na początku lat dziewięćdziesiątych XVIII w. z samym Szczurowskim, pełniącym w tym czasie, jak już wspomniano, urząd ihumena klasztoru bazylianów w Białej²⁵. Co więcej, informacje zanotowane w tym źródle świadczą nie tylko o tym, że Szymański znał repertuar pieśniowy, który wyszedł spod pióra białskiego superiora, lecz również, że pieśni te wykonywał. I chociaż wskazany rękopis sporządzony przez o. Pawła Szymańskiego w roku 1843, czyli już po wyjeździe z Warszawy, zawiera szereg cennych wiadomości o działalności nieżyjącego wówczas Szczurowskiego, w tym m.in. wspomnienia o pracy misyjnej i duszpasterskiej bazylianina, które nie-

21 [Józef Łoski], „Ksiądz Paweł Szymański”, *Biblioteka Warszawska* 51 (1853) t. 3, s. 179. O tym, że wskazany artykuł pochodził spod pióra Józefa Łoskiego, wiadomo z jego późniejszego tekstu opublikowanego na łamach warszawskiej prasy, zob.: [Józef] Łoski, „Pomnik Prałata Szymańskiego w Dobratyczach”, *Gazeta Warszawska* 94 (1856) nr 328, s. 4. We współczesnej literaturze przedmiotu działalność Józefa Łoskiego, a także wzmianki na temat jego kontaktów z emerytowanym profesorem o. Pawłem Szymańskim, mieszkającym w sąsiednich Dobratyczach, podano w: Arkadiusz Kołodziejczyk, „Podlasie w pracach historycznych i publicystyce Józefa Łoskiego”, *Rocznik Białkopodlaski* 2 (1994), s. 161–178.

22 R. Szagała, E. Wiszka, op. cit., s. 558.

23 Obecnie nie jest znany żaden przekaz wspomnianej przez Józefa Łoskiego mszy z muzyką o. Pawła Szymańskiego.

24 Rękopis PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296 znajduje się w polu zainteresowania badawczego Pana Marka Buni, który na podstawie odnalezionego przez niego w archiwum kościoła w Ostrowie Lubelskim pamiętnika autorstwa o. Tymoteusza Szczurowskiego, spisywanego w l. 1800–11, opublikował nowe materiały źródłowe dotyczące życia i twórczości tego unickiego misjonarza, zob. Marek Bunia, „Pamiętnik ojca Tymoteusza Szczurowskiego – studium źródłoznawcze”, *Bibliotekarz Lubelski* 50 (2012), s. 43–75. Za przekazanie informacji na temat wzmiankowanych w łódzkim rękopisie pieśni Szczurowskiego składam Panu Markowi Buni w tym miejscu najserdeczniejsze podziękowania.

25 Wiadomo, że przysły unicki ksiądz Szymański w l. 1790–99 pobierał nauki w gimnazjum w Białej, gdzie następnie w l. 1799–1800 odbywał nowicjat u oo. bazylianów, zob.: P. Siwicki, op. cit., s. 189.

wątpliwie wymagają osobnego, szerszego omówienia, to jednak w niniejszym artykule ograniczę się wyłącznie do podania informacji związanych z wykonywaniem przez Szymańskiego pieśni religijnych, w tym utworów Szczurowskiego tutaj omawianych. I tak, pisząc o wielebnym o. Tymoteuszu Szczurowskim, Szymański podaje:

Jak wzniosłe miał religijne wyobrażenia, jakie uczucia, jak łatwy a dobitny sposób tłumaczenia się, domyślać się kaže jego *Missya Bialska*. Szczególniej zastanawiają jego pobożne pieśni, do których podał razem tony, wszystkie ile ich umiem, nader odpowiadające materii, a przy tym melodyjne. *Z nami dziś niebiosa*, np. jak treścią naucza, tak tonem wznosi do niepojętej Tajemnicy i zmusza do Jej najgłębszego uszanowania. Podobne działa *Chwała na wysokości Bogu*. Zaś *Boże, kocham Cię*, albo *Wozlublu tia, Boże moy*, dobrze śpiewana, zmuszać zdaje się do serdecznej, czynnej, miłości Jego. Słodkim napaja zdumieniem i niezmiernie rozczula *Któż z ziemnorodnych*. Przeraża *Śluchaj ziemio*. Wreszcie *Świętych cnót zbiorze* jakimś łagodnym smutkiem przejmując pobożnego śpiewaka, przywiązuje go do b[łogosławionego] męczennika za Jedność²⁶.

Z powyższego fragmentu wynika, że Szymański był dobrze obeznany z materiałem melodycznym pieśni religijnych ułożonych przez o. Szczurowskiego, nadto był także miłośnikiem wykonywania tych utworów, o czym świadczą towarzyszące im w rękopisie niezwykle wzniosłe komentarze charakteryzujące wzmiankowane tu pieśni. Natomiast w cytowanym fragmencie zastanawiająca jest przytoczona przez Szymańskiego informacja dotycząca podanych przez Szczurowskiego „tonów” do jego pieśni²⁷. Kontynuując, Szymański podkreślił, że „tony” te dobrze są mu znane, a na

26 PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296, s. 13.

27 Jak podano wyżej, w literaturze przedmiotu nie pojawiają się żadne informacje na temat edycji pieśni religijnych Szczurowskiego, w których unicki misjonarz obok tekstów tych pieśni zamieściłby przekazy nutowe ich melodii czy podałby obok nich „tony”, na jakie należałoby te utwory wykonywać. Niewykluczone, że Szymański dysponował innymi pracami Szczurowskiego zawierającymi „tony” do pieśni. Należy zauważyć, że rękopis PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296 został sporządzony po ukazaniu się *Śpiewnika kościelnego* ks. Michała Marcina Mioduszewskiego, w którym już w tym czasie opublikowano dość okazałą grupę poetyckich i muzyczno-poetyckich przekazów pieśni Szczurowskiego funkcjonujących w unickiej diecezji chełmskiej, w tym melodie pieśni *Z nami dziś niebiosa*, *Chwała na wysokości*, *Śluchaj ziemio*, *słyszcie mogiły* i tekst pieśni *Któż z ziemnorodnych*, zob.: O. Shkurgan, „Pieśni o. Tymoteusza Szczurowskiego”, op. cit., s. 122–123. Co do pieśni *Boże, kocham Cię*, to w przywołanym fragmencie Szymański błędnie przypisuje jej autorstwo Szczurowskiemu. Dziś nie jest znany przekaz takiej pieśni sygnowanej nazwiskiem Szczurowskiego. Natomiast na podstawie materiału źródłowego wiadomo, że ta pieśń o Miłości Boskiej funkcjonowała w środowiskach rzymskokatolickich co najmniej już w połowie wieku XVIII, o czym świadczy przekaz jej tekstu poetyckiego zachowany w rękopiśmiennym kancjonale z 1750 r. sporządzonym w klasztorze benedyktynek w Sandomierzu (Sandomierz, Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu, Ms. sygn. L 1644, s. 393). Pieśń przygodna *Boże, kocham Cię* była także w użytku misjonarzy Towarzystwa Jezusowego, którzy w tym czasie przeprowadzali liczne misje na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, np. wykorzystywał ją w swoich praktykach religijnych misjonarz jezuicki ks. Szymon Majchrowicz (1717–83), który w pracy o charakterze katechetycznym pt. *Nauka zbawienna na misji Societatis Jesu zuyuczayna* (Lwów 1767) oraz modlitewniku *Początki życia niebieskiego na ziemi* (Przemyśl 1771) zamieścił teksty poetyckie tego utworu, zob.: *Simon Majchrowicz (1717–1783)*. „*Nauka zbawienna na misji Societatis Jesu zuyuczayna*” (Lwów 1767), ed. faks. Oksana Shkurgan, Warszawa 2018 (= *Fontes Musicae in Polonia*, seria B, vol. IV), s. XIII–XIV, XIX. Omawiana pieśń *Boże, kocham Cię*

dodatek odpowiadają treści pieśni i są przy tym melodyjne. Wspominał także Szymański o swoim pobycie w Białej za czasów szkolnych, kiedy to on jeszcze „na ów czas chłopczyzna” był świadkiem aktywnej pracy duszpasterskiej i misyjnej bialskiego superiora Szczurowskiego, który podczas misji ludowych „bardzo często publicznie katechizował ze swoimi chłopcami, których ciągle kilku utrzymywał do śpiewu i innych posług cerkiewnych” czy podczas nabożeństw „modlił się z największą ducha gorącością: a czy to stał przy ołtarzu i odmawiał co z pamięci, czy zaczynał modlitwę publiczną lub śpiew jaki z ludem, czy błogosławił, zwykł był głowę odrobinę podnosić i oczy zwracać ku Niebu, a potem spuszczać pokornie ku ziemi”²⁸. Z pewnością Szymański podziwiał śpiew Szczurowskiego, którego „piersi wzniosłe wydawały głos mocny, i w śpiewaniu wielce przyjemny, ale nie pieszczony”²⁹. Jako „pobożny śpiewak” Szymański posiadał dobry i czysty głos, który – jak pisał – słuchacze uznawali za podobny do brzmienia głosu Szczurowskiego („mam [głos] za Tymoteuszowy, bo mi tak zawsze powiadano”³⁰). Niewątpliwie zdobyte w dzieciństwie doświadczenia związane z praktykami religijnymi prowadzonymi przez bazylianów bialskich, w tym prefekta misji i ihumena miejscowego klasztoru o. Szczurowskiego, miały duży wpływ na przyszłego duchownego o. Pawła Szymańskiego, m.in. na jego zamiłowanie do śpiewu cerkiewnego. To wówczas miał on także okazję do zapoznania się z pieśniami religijnymi Szczurowskiego.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, wydaje się bardzo prawdopodobne, że wykonawcą sześciu pieśni odpisanych w misjonarskim rękopisie PL-Km Muzyka 15 był właśnie o. Paweł Szymański. W trakcie badań przeprowadziłam również poszukiwania informacji o innych duchownych wyznania katolickiego (obrzędów rzymskiego i greckiego) o nazwisku „Szymański” – jak już wspomniano, dość rozpowszech-

była znana w środowiskach unickich. Śpiewano ją w języku oryginału (po polsku) również w czasie misji bazylikańskich, o czym świadczą polecenia ihumena i prefekta misji w Krystynopolu, bazylianina o. Kornela Sroczyńskiego (1731–90) zawarte w jego rękopiśmiennym podręczniku pt. *Methodus Peragendi Missiones Apostolicas in Provincia Ruthena O.S. Basilii Magni z 1770 roku*. Obok pieśni z tekstem polskim *Boże, Kocham Cię*, w środowiskach unickich w ostatnich dekadach XVIII w. funkcjonował zaadaptowany dla potrzeb Kościoła greckokatolickiego ukraińskojęzyczny przekład tej pieśni z polskiego repertuaru rzymskokatolickiego, o czym świadczą jego liczne przekazy (sporządzone cyrylicą lub z wykorzystaniem alfabetu łacińskiego) o incipitach „Боже, люблю Тя” czy „Boże, lublu Tia” zamieszczone w pracach o treści katechetycznej oraz śpiewnikach rękopiśmiennych i drukowanych w oficynie oo. bazylianów w Poczajowie, zob.: Oksana Shkurgan, „Repertuar pieśni nabożnych wykonywany w czasie misji bazylikańskich prowadzonych w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII w.”, w: *Zakon Bazylikański na tle mozaiki wyznaniowej i kulturowej Rzeczypospolitej i krajów ościennych*, red. Stanisław Nabywaniec, Sławomir Zabraniać, Beata Lorens, Rzeszów 2018, s. 304, 308, 310–311, 315, 317. Na podstawie cytowanego powyżej fragmentu rękopisu PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296, można przypuszczać, że ukraińskojęzyczna pieśń *Wozlublu tia, Boże moy* Szczurowskiego była kontrafakturą pieśni *Boże, Kocham Cię* z polskiego repertuaru rzymskokatolickiego, chyba że Szymańskiemu chodziło o jakąś inną, nieznaną dziś polskojęzyczną pieśń rozpoczynającą się słowami „Boże, Kocham Cię” ułożoną przez Szczurowskiego.

28 PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296, s. 6–7, 10–12.

29 PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296, s. 12.

30 PL-ŁŻa zespół 592, sygn. 1296, s. 13.

nionym – działających w środowiskach akademickich, jednak bezskutecznie. Jako ciekawostkę warto w tym miejscu wspomnieć o ustaleniach wieloletniego badacza dziejów Kościoła greckokatolickiego na ziemiach polskich Witolda Kołbuka, który w swoich studiach obok poznanego już o. Pawła Szymańskiego wskazał jeszcze na innych unickich księży o takim samym nazwisku (m.in. mających na imię Andrzej, Bazyli, Jan, Leon), w tym nawet na dwóch duchownych o identycznym imieniu „Paweł”, działających w XIX w. w okresie późniejszym³¹. Jednak żaden z nich nie prowadził działalności na uczelniach akademickich i nie był znany jako wykonawca pieśni religijnych Szczurowskiego.

Z powyższych ustaleń wynika, że w rękopisie PL-Km Muzyka 15 zachowały się wpisane anonimowo nutowe przekazy siedmiu pieśni Szczurowskiego, z których trzy utwory (*Tys, co nieba jest ozdoba, Słudzy Maryi, Świętych cnót zbiorze*) występują w wersjach śpiewanych przez warszawskich bazylianów (Aneks, przykł. 1a, 2, 3a), zaś sześć kolejnych pieśni (*Tys, co nieba jest ozdoba, Świętych cnót zbiorze, Słuchaj ziemio, słyszcie mogiły, Chwała na wysokości, Rozmiłuję się w Tobie, Makryno święta, perlorodne morze*) opatrzone są zapisami melodii wykonanymi przez profesora o. Pawła Szymańskiego (przykł. 1b, 3b, 4a, 4b, 5, 6, 7). Porównując linie melodyczne dwóch zapisów pieśni *Tys, co nieba jest ozdoba* (zob. przykł. 1a i 1b) i *Świętych cnót zbiorze* (zob. przykł. 3a i 3b) w wersjach śpiewanych przez warszawskich bazylianów i Szymańskiego, można zauważyć, że są one zasadniczo zgodne, a występujące niewielkie różnice dotyczą nut przejściowych (przy rozśpiewywaniu sylab) albo skoków (w przypadku kadencji).

Wersje melodyczne siedmiu pieśni Szczurowskiego pochodzących z rękopiśmiennych nutowych arkuszy PL-Km Muzyka 15 są także zgodne z melodiami ich drukowanych przekazów opublikowanymi przez ks. Michała Marcina Mioduszeńskiego we wspomnianym już *Dodatku i Dodatku III do Śpiewnika kościelnego*. Na początkach lat czterdziestych XIX w. w tym zbiorze nutowym znalazło się sześć z omawianych pieśni Szczurowskiego (ich melodie zob. w Aneksie, przykł. I, II, IV–VII)³², natomiast dekadę później opublikowano w nim pieśń *Świętych cnót zbiorze* poświęconą wówczas błogosławionemu Jozafatowi Kuncewiczowi, unickiemu arcybiskupowi połockiemu, kanonizowanemu w dniu 29 VI 1867 r. (melodię pieśni zob. w przykł. III)³³. Anonimowy skryptor omawianego rękopisu

31 M.in. wiadomo o unickim duchownym o. Pawle Szymańskim, urodzonym w 1810 r., w l. 1839–74 proboszczu w Uścimowie, a także o. Pawle Szymańskim, urodzonym w 1823 r., zmarłym po roku 1877, będącym w l. 1853–73 proboszczem w Sobiborze, zob.: Witold Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835–1875*, Lublin 1992 (= Materiały do Atlasu Historycznego Chrześcijaństwa w Polsce 9), s. 166–167.

32 Teksty pieśni *Tys, co nieba jest ozdoba, Słudzy Maryi, Słuchaj ziemio, słyszcie mogiły, Chwała na wysokości, Rozmiłuję się w Tobie, Makryno święta, perlorodne morze* opatrzone jednogłosowymi melodiami wydano w: Michał Marcin Mioduszeński, *Dodatek do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Kraków 1842, s. 634–638, 646–647, 650–652, 656–660, 669–676.

33 Muzyczno-poetycki przekaz utworu *Świętych cnót zbiorze* zob. w: Michał Marcin Mioduszeński, *Dodatek III do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Lipsk 1853, s. 975–981.

kopisu zanotował pieśni religijne (maryjne, ku czci świętych, przygodne) w kluczu tenorowym. Niektóre z tych utworów (*Tys, co nieba jest ozdoba, Rozmiłuję się w Tobie*) zapisał w metrum trójdzielnym, podczas gdy Mioduszewski wydał je w metrum dwudzielnym. Tym niemniej melodie omawianych pieśni w przekazach rękopiśmiennych i drukowanych pokrywają się, przy czym wskazać należy tylko na występujące tu niewielkie różnice spowodowane obecnością nut przejściowych i skoków w kadencjach.

Z uwagi na fakt, że w misjonarskim rękopisie PL-Km Muzyka 15 znalazły się zapisy melodii pieśni Szczurowskiego wykonywane w Warszawie przez bazylianów, a także śpiewane przez o. Pawła Szymańskiego, będącego, jak już pisałam, w l. 1837-41 profesorem Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Warszawie, można przypuszczać, że z wielkim prawdopodobieństwem rękopis z unickim repertuarem pieśniowym sporządzono w stolicy Królestwa Polskiego w tym samym okresie. Niestety nie udało mi się dotąd ustalić osoby skryptora. Czy mógł być nim któryś z uczniów o. Pawła Szymańskiego, np. jego student z Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej, należący później do Zgromadzenia Księżych Misjonarzy? A może kopistą tych utworów był unita (wszak wśród studentów byli również wyznawcy Kościoła greckokatolickiego)? Na te pytania trudno odpowiedzieć jednoznacznie, ale wydaje się prawdopodobne, że rękopis został sporządzony w środowisku warszawskich misjonarzy, którym twory te nie były dobrze znane i w związku z tym wymagały zapisania. Przemawia za tym również fakt, że omawiany rękopis pochodzi najpewniej ze zbiorów Zgromadzenia Księżych Misjonarzy przy kościele św. Krzyża w Warszawie, a także to, że w naszych czasach znajduje się nadal w zbiorach polskich misjonarzy. Rękopis ten umożliwia obecnie stwierdzenie recepcji utworów bazylianina o. Szczurowskiego w środowiskach katolickich dziewiętnastowiecznej Warszawy, potwierdza również fakt wykonywania tych utworów w unickiej diecezji chełmskiej, a także przynosi nowe informacje na temat ówczesnych wykonawców jego pieśni w stolicy Królestwa Polskiego na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX stulecia³⁴. Natomiast otwarte pozostaje pytanie, czy ks. Michał Marcin Mioduszewski mógł korzystać z rękopiśmiennych przekazów pieśni z nutami Szczurowskiego w momencie przygotowywania do wydania tych utworów w *Śpiewniku kościelnym*.

Wydaje mi się, że w dalszych badaniach pomocne mogłoby być ustalenie kontaktów muzycznych pomiędzy środowiskami rzymskokatolickimi i unickimi bezpośrednio po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów i w ciągu XIX stulecia. W okresie

34 Dodam, że w omawianym czasie na obszarze Królestwa Polskiego istniała jedna diecezja unicka – chełmska (do 1875 r.); do diecezji chełmskiej formalnie należała parafia przy klasztorze oo. bazylianów w Warszawie, zob.: Hanna Dylągowa, „Likwidacja unii w Królestwie Polskim w świetle archiwaliów watykańskich”, *Zeszyty Naukowe KUL* 34 (1991) nr 1–2, s. 15; Witold Kołbuk, *Kościół wschodnie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej 1772–1914*, Lublin 1992, s. 64, 69. W XIX w. klasztor oo. bazylianów w Warszawie należał do prowincji Narodzenia NMP, jako ostatnia placówka Zakonu Bazylego Wielkiego na obszarze Królestwa Polskiego przestał istnieć w styczniu 1872 r., zob. Beata Lorens, „Bazylianie w Warszawie w XVIII i XIX wieku w świetle źródeł lwowskich”, w: *Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. Radosław Dobrowolski, Mariusz Zemło, Lublin–Supraśl 2012 (= Acta Collegii Suprasliensis 14), s. 89–90.

tym władze Imperium Rosyjskiego doprowadziły do likwidacji Kościoła greckokatolickiego, a wiernych pod hasłami orientalizacji Cerkwi unickiej nakłaniały, głównie pod przymusem i z użyciem siły, do porzucenia katolicyzmu na rzecz prawosławia³⁵. O tym, że takie kontakty wówczas istniały, świadczą archiwalia lwowskie i watykańskie. W świetle aktualnych ustaleń polskiej historyczki Beaty Lorens wiadomo, że w przechowywanej w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. W. Stefanyka rękopiśmiennej księdze bractwa św. Onufrego przy cerkwi bazylińskiej w Warszawie odnotowano w 1848 r. prośbę superiora o. Bazylego Kalinowskiego skierowaną do unickiego biskupa chełmskiego Filipa Szumborskiego o pozwolenie na śpiewanie przez tutejsze bractwo nabożeństwa *Gorzkich żalów* w okresie Wielkiego Postu przed nieszporem³⁶. Powstanie tego wielkopostnego śpiewu pogłębiającego refleksję nad Męką Jezusa wiązało się ściśle z historią bractwa św. Rocha przy kościele św. Krzyża w Warszawie; *Gorzkie żale* celebrowali w swoich świątyniach ojcowie ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy³⁷. Należy również zauważyć, że to właśnie polscy misjonarze przyczynili się do popularyzacji i archiwizacji pieśni unickich w XIX wieku. Być może właśnie dzięki trosce o poziom śpiewu w Kościele katolickim obrządku greckiego ks. Michał Marcin Mioduszewski zamieścił w *Śpiewniku kościelnym* tak pokaźną grupę pieśni bazylińskiego misjonarza Szczurowskiego³⁸.

Z kolei według ustaleń Hanny Dylągowej, w Archivio Storico del Consiglio per gli Affari Pubblici della Chiesa w Watykanie zachowały się do dziś materiały źródłowe poświadczające funkcjonowanie repertuaru rzymskokatolickiego w cerkwiach unickich w diecezji chełmskiej w połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku. W szczególności wiadomo o opublikowanym w okólnikach do duchowieństwa zakazie używania wówczas w miejscowych świątyniach greckokatolickich języka polskiego, organów, odprawiania i śpiewania godzinek, różańca, *Gorzkich żalów* i pieśni bożonarodzeniowych. Polecenia zawarte w tych okólnikach powstały z inicjatywy o. Józefa Wójcickiego, pełniącego od 1866 r. urząd oficjała konsystorza chełmskiego z upoważnienia władz rosyjskich, chętnie z nimi współpracującego, aktywnie działającego przeciwko „łacińskim naleciałościom” w cerkwiach unickich³⁹.

Wzmiankowane powyższe informacje nasuwają kolejne tropy umożliwiające podejmowanie głębszych studiów nad zagadnieniem kontaktów muzycznych pomiędzy zgromadzeniami katolickimi, w szczególności misjonarzami i bazylianami, a także badań nad recepcją pieśni Szczurowskiego w tych środowiskach religijnych w Królestwie Polskim do ostatecznej zagłady unii kościelnej w roku 1875.

35 O akcjach likwidujących unię kościelną na ziemiach polskich zob. w: Witold Kolbuk, „Trzy kasaty unii kościelnej: 1795, 1839, 1875 – różnice i podobieństwa”, *Zeszyty Naukowe KUL* 34 (1991) nr 1–2, s. 3–12.

36 B. Lorens, op. cit., s. 95.

37 *Gorzkie żale. Jubileusz 300-lecia nabożeństwa (1707–2007)*, zebrał i opracował Wojciech Kałamarz, Kraków 2007, s. 69–71.

38 O. Shkurgan, „Pieśni o. Tymoteusza Szczurowskiego”, op. cit., s. 131.

39 H. Dylągowa, op. cit., s. 16–17.

ANEKS

1a. *Tyś, co nieba jest ozdoba*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [1r].

Tyś, co nie - ba jest o - zdo - bą, pięk - nem
Twą ślicz - no - ścią i o - so - bą, Tyś świa -

ser - ca Twe - go, Twe - go skła - dem,
- ty - niom jest, jest przy - kła - dem, jest przy - kła - dem.

1b. *Tyś, co nieba jest ozdoba*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [1r].

Tyś, co nie - ba jest o - zdo - bą, pięk - nem
Twą ślicz - no - ścią i o - so - bą, Tyś świa -

ser - ca Twe - go, Twe - go skła - dem,
- ty - niom jest, jest przy - kła - dem, jest przy - kła - dem.

I. *Tyś, coś nieba jest ozdoba*: Michał Marcin Mioduszewski, *Dodatek do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Kraków 1842, s. 634–635.

Ty, coś nie - ba jest o - zdo - bą, pięk - nym ser - ca Twe - go skła - dem,
Twą ślicz - no - ścią i o - so - bą,

Tyś świa - ty - niom jest przy - kła - dem, jest przy - kła - dem.

2. *Śludzy Maryi*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [1r].

Słu - dzy Ma - ry - i, wam pew - ne zba - wie - nie, wa - sze są nie - ba
 i Bo - ga wi - dze - nie, jeś - li Ją wiel - bić bę - dzie - cie praw - dzi - wie,
 ży - jąc po - boż - nie, trzeż - wo, spra - wied - li - wie. Po - zdra - wiaj - cie, wy - sła - wiaj - cie.
 O Pa - ni, o Pa - ni, wej - rzyj na lud Twój, któ - ry Cię wzy - wa.

II. *Śludzy Maryi*: M.M. Mioduszewski, *Dodatek do Śpiewnika*, op. cit., s. 636.

Słu - dzy Ma - ry - i, wam pew - ne zba - wie - nie, wa - sze są nie - ba
 i Bo - ga wi - dze - nie, jeś - li Ją wiel - bić bę - dzie - cie praw - dzi - wie,
 ży - jąc po - boż - nie, trzeż - wo, spra - wied - li - wie. Po - zdra - wiaj - cie, wy - sła - wiaj - cie.
 O Pa - ni, o Pa - ni, wej - rzyj na lud Twój, któ - ry Cię wzy - wa.

3a. *Świętych cnót zbiorze*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [1r].



Świę - tych cnót zbio - rze, z cu - dów wiel - kich jaw - ny,
w ży - ciu, po śmier - ci, wię - cej nad wiek sław - ny.



O Jo - za - fa - cie, o Jo - za - fa - cie w mę - czeń - skiej ko - ro - nie,



cie - bie wzy - wa - my, cie - bie wzy - wa - my, do - zna - ny Pa - tro - nie.

3b. *Świętych cnót zbiorze*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [1v].



Świę - tych cnót zbio - rze, z cu - dów wiel - kich jaw - ny,
w ży - ciu, po śmier - ci, wię - cej nad wiek sław - ny.



O Jo - za - fa - cie, o Jo - za - fa - cie w mę - czeń - skiej ko - ro - nie,



cie - bie wzy - wa - my, cie - bie wzy - wa - my, do - zna - ny Pa - tro - nie.

III. *Świętych cnót zbiorze*: Michał Marcin Mioduszewski, *Dodatek III do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Lipsk 1853, s. 975.



Świę - tych cnót zbio - rze, z cu - dów wiel - kich jaw - ny, w ży - ciu, po śmier - ci,



wię - cej nad wiek sław - ny. O Jo - za - fa - cie, o Jo - za - fa - cie w mę - czeń - skiej ko -



-ro - nie, cie - bie wzy - wa - my, cie - bie wzy - wa - my, do - zna - ny Pa - tro - nie.

4a. *Sluchaj ziemio, slyszcie mogily*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [1v].

Słu - chaj zie - mio, słysz - cie mo - gi - ły, Czas już ten nad - cho - dzi,
 trąb a - niel - skich nie - bie - skiej si - ły. ży - cie do - go - ry - wa,
 kie - dy Bóg nad - gro - dzi sam za wszyst - kie spra - wy, Pom - sta, pom - sta już do - bra - li mia - ry,
 a grze - chów przy - by - wa, sza - le - ją za - ba - wy. nie masz, nie masz wsty - du a - ni wia - ry.
 Ży - ją bez bo - jaż - ni, Wo - ła - ją stwo - rze - nia: nie trać - cie zba - wie - nia.
 każ - dy Bo - ga draż - ni.

4b. *Sluchaj ziemio, slyszcie mogily*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [1v].

IV. *Sluchaj ziemio, slyszcie mogily*: M.M. Mioduszewski, *Dodatek do Śpiewnika*, op. cit., s. 656–657.

Słu - chaj zie - mio, słysz - cie mo - gi - ły, Czas już ten nad - cho - dzi, kie - dy Bóg nad - gro - dzi
 trąb a - niel - skich nie - bie - skiej si - ły. ży - cie do - go - ry - wa, a grze - chów przy - by - wa,
 sam za wszyst - kie spra - wy, Pom - sta, pom - sta już do - bra - li mia - ry,
 sza - le - ją za - ba - wy. nie masz, nie masz wsty - du a - ni wia - ry.
 Ży - ją bez bo - jaż - ni, każ - dy Bo - ga draż - ni. Wo - ła - ją stwo - rze - nia: nie trać - cie zba - wie - nia.

5. *Chwała na wysokości*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [IV].


Chwa-ła na wy-so-kość - ci 2., gdzie dusz mi-li-o - ny Wszec-moc-ność, mą-drość,
przed Bo-giem w du-chu ście - łą 2. ser-decz-ne u - kło - ny. wy - sła - wia czło-wiek,
do-broć Bo - ską spo - łem Świę - ty, Świę - ty, Świę - ty Bóg nasz nie - po - ję - ty
ście - wa - jąc za - nio - łem: w Trój - cy Je - dy - ny, w Trój - cy Je - dy - ny.

V. *Chwała na wysokości*: M.M. Mioduszewski, *Dodatek do Śpiewnika*, op. cit., s. 669–670.


Chwa-ła na wy-so-kość - ci 2., gdzie dusz mi-li-o - ny przed Bo-giem
w du-chu ście - łą 2. ser-decz - ne u - kło - ny. Wszec - moc-ność, mą - drość,
do-broć Bo - ską spo - łem wy - sła - wia czło - wiek, śpie - wa - jąc za - nio - łem:
Świę - ty, Świę - ty, Świę - ty Bóg nasz nie - po - ję - ty, Świę - ty, Świę - ty, Świę - ty
Bóg nasz nie - po - ję - ty w Trój - cy Je - dy - ny, w Trój - cy Je - dy - ny.

6. *Rozmiłuję się w Tobie*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [2v].

Roz - mi - lu - ję się w To - bie, Bo - że, moc mo - ja,
nad sa - mo ży - cie słod - sza jest mi - łość Two - ja,

bo Cie - bie mi - ło - wać, przy - ka - za - nia cho - wać. Je - mu być go - to - wa,
Jest for - tu - na dro - ga, no - sić w ser - cu Bo - ga,

du - sza, myśl - li, sło - wa, du - szo mo - ja zja - wiać, chę - cią przed Nim sta - wać.

VI. *Rozmiłuję się w Tobie*: M.M. Mioduszewski, *Dodatek do Śpiewnika*, op. cit., s. 650–651.

Roz - mi - lu - ję się w To - bie, Bo - że, moc mo - ja,
nad sa - mo ży - cie słod - sza jest mi - łość Two - ja,

bo Cie - bie mi - ło - wać, przy - ka - za - nia cho - wać. Jest for - tu - na

dro - ga, no - sić w ser - cu Bo - ga, Je - mu być go - to - wa,

dzie - ła, my - śli, sło - wa, du - szo mo - ja zja - wiać, z chę - cią przed Nim sta - wiać.

7. *Makryno święta, perlorodne morze*: Ms. PL-Km Muzyka 15, k. [2v].

Ma - kry - no świę - ta, per - lo - ro - dne mo - rze, we - sel się Sy -
 Ra - ju cnót świę - tych, cnych pa - nien splen - do - rze, gdy twe wień - czą

- jo - nie, ze - wsząd gwiaz - dy licz - ne, dusz zbio - ry dzie - dzicz - ne.
 skro - nie,

VII. *Makryno święta, perlorodne morze*: M.M. Mioduszewski, *Dodatek do Śpiewnika*, op. cit., s. 646.

Ma - kry - no świę - ta, per - lo - ro - dne mo - rze, we - sel się Sy -
 Ra - ju cnót świę - tych, cnych pa - nien splen - do - rze, gdy twe wień - czą

- jo - nie, ze - wsząd gwiaz - dy licz - ne, dusz zbio - ry dzie - dzicz - ne.
 skro - nie,

THE RECEPTION OF SONGS BY FATHER TYMOTEUSZ SZCZUROWSKI IN THE CATHOLIC ENVIRONMENT OF 19TH-CENTURY WARSAW

Held in the Archive of the Congregation of the Mission, in Kraków's Stradom district (shelf-mark Muzyka 15) are two sheets of a nineteenth-century music manuscript containing Uniate (Eastern Catholic) songs. The source probably originates from the collection belonging to the house of the Congregation of the Mission at the Church of the Holy Cross in Warsaw, which was sent from the capital to the Kraków missionaries' archive most likely following the dissolution of this congregation in the Kingdom of Poland, which took place in 1864. Inscribed anonymously in this source are the melodies and Polish-language texts of the first stanzas of seven religious songs (Marian songs, songs to the cult of saints, and *przygodne* songs for the Ordinary Time in the liturgical year) composed by the Basilian missionary Father Tymoteusz Szczurowski (1740–1812).

Thanks to inscriptions preserved in the source, we know that Szczurowski's songs were performed in the late 1830s and early 1840s by Warsaw's Basilian monks as well as by the Uniate clergyman Father Paweł Szymański (1782–1852), when he was a professor of the Imperial Roman Catholic Theological Academy in Warsaw (1837–41).

The melodic lines of Szczurowski's seven songs from the handwritten sheets of Muzyka 15 are the same as those printed by Father Michał Marcin Mioduszewski, CM (1787–1868) in *Dodatek do Śpiewnika kościelnego* [Supplement to the church songbook] (Kraków 1842) and *Dodatek III do Śpiewnika kościelnego* [Third supplement to the church songbook] (Leipzig 1853). The manuscript discussed in this paper, containing the music and words of Polish-language songs from the Uniate repertoire, is very likely to have been compiled in the environment of the Warsaw Congregation of the Mission. The surviving missionary manuscript Muzyka 15 enables us to confirm the reception of the Uniate Father Szczurowski's output in the Roman Catholic environments of nineteenth-century Warsaw. It also provides us with new information concerning the performers of Szczurowski's songs in the then capital of the (Congress) Kingdom of Poland.

Translated by Tomasz Zymer

Słowa kluczowe / keywords: Zgromadzenie Księża Misjonarzy / Congregation of the Mission, bazylianie / Basilian monks, *Śpiewnik kościelny* / *The Church Songbook*, pieśni religijne / religious songs, klasztor oo. bazylianów w Warszawie / monastery of the Basilian Fathers in Warsaw

Dr Oksana Shkurgan w 2019 r. w Instytucie Sztuki PAN uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Studia nad muzycznym dziedzictwem Ukrainy. Recepcja i adaptacja muzyki tworzonej w Rzeczypospolitej dla Kościoła rzymskokatolickiego w środowiskach unickich w XVII i XVIII wieku*. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się na religijnej kulturze muzycznej środowisk obrządku wschodniego w dawnej Rzeczypospolitej, a w szczególności na muzyce powstałej dla Kościoła prawosławnego i Cerkwi unickiej w XVII i XVIII wieku.
o.shkurgan@wp.pl